

TROUW i MY

2 (66)/2020 ISSN 2080-489X
Dwumiesięcznik

 **trouw nutrition**
a Nutreco company

Zwalczanie problemów zdrowotnych związanych z występowaniem pierwotniaków na fermie bydła

Przyczyny braku apetytu u loch karmiących

Systematyczność i zaufanie receptą na rekordowe wyniki

Perspektywy producentów mleka i bydła opasowego w Polsce

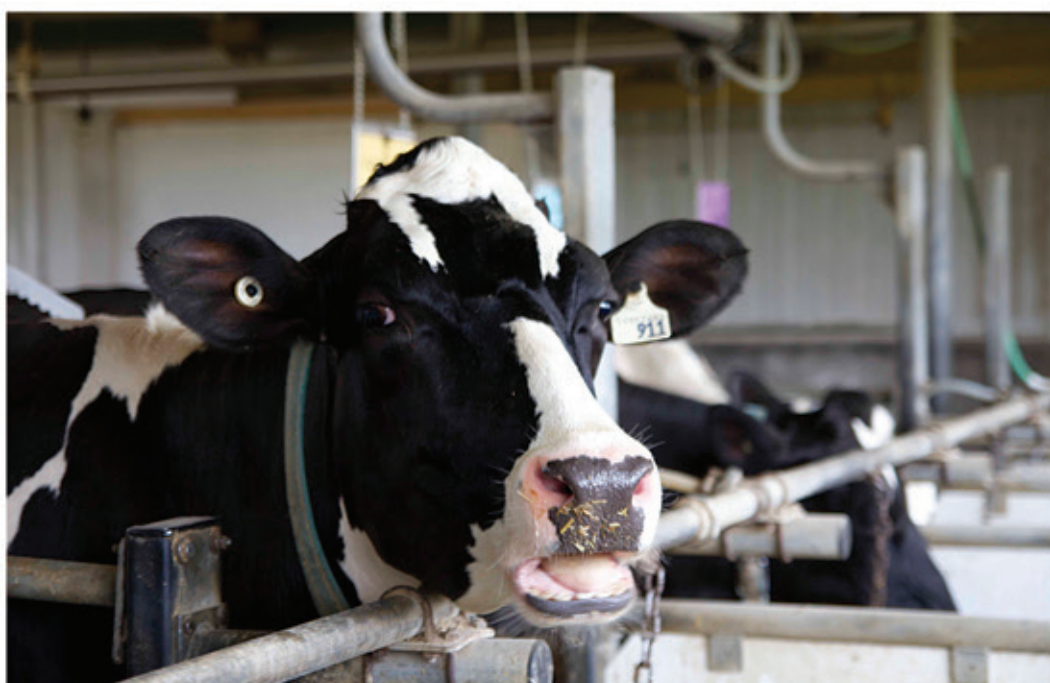


BYDŁO

STR. 4



Innowacyjne produkty dla bydła o wysokich wymaganiach żywieniowych, pozwalające uzyskać wysokie wyniki produkcyjne. Produkty Lidermix Premium i Lidermix zostały opracowane w oparciu o najnowszą wiedzę z zakresu żywienia zwierząt. To najbardziej zaawansowane technologicznie rozwiązania żywieniowe dla profesjonalnej hodowli zwierząt.



Koncentraty Hendrix i Hendrix Premium to zestaw białkowo-energetycznych mieszanek uzupełniających, rekomendowanych dla bydła o wysokim potencjale produkcyjnym. To innowacyjne produkty funkcyjne pomagające ograniczyć ujemne skutki zaburzeń pokarmowych i żywieniowych na fermie bydła.





Drodzy Czytelnicy,

Aktualna sytuacja w Polsce związana z pandemią wirusa COVID-19 nie pozostała bez wpływu na branżę rolną. Kolejny tydzień z rządu na krajowym rynku obserwowany jest wyraźny spadek cen żywca rzeźnego. Jednocześnie nastąpił wzrost cen wielu witamin, składników mineralnych oraz aminokwasów wchodzących w skład mieszanek mineralnych. Wzrost cen wynika z ograniczonej dostępności tych składników na rynku, ponieważ większość komponentów wchodzących w skład premiksów sprowadzana jest z zagranicy. W związku z wprowadzonymi restrykcjami, występują także problemy logistyczne. Przekłada się na wydłużenie czasu realizacji złożonych zamówień zarówno przez firmy, jak i przez ostatecznego klienta.

W związku z obecną sytuacją, związaną z ryzykiem zakażenia koronawirusem, hodowcy powinni zachować szczególne środki ostrożności, aby zapewnić normalne funkcjonowanie gospodarstwa i codzienną opiekę nad zwierzętami. Należy bezwzględnie przestrzegać zasad higieny (częste mycie i dezynfekcja rąk, dezynfekcja powierzchni) oraz stosowanie gumowych rękawiczek i maseczek ochronnych, kiedy jest to rekomendowane.

Na kolejnych stronach naszego magazynu znajdziecie Państwo praktyczne informacje o tym, co należy zrobić, aby zapewnić bezpieczne funkcjonowanie gospodarstwa w dobie pandemii. Zapraszam do lektury.

J. Gdaley



Bydło

- 04 Perspektywy producentów mleka i bydła opasowego w Polsce
- 07 Zwalczenie problemów zdrowotnych związanych z występowaniem pierwotniaków na fermie bydła



Polecamy

- 10 Selen organiczny i witamina E – para do zadań specjalnych



Trzoda chlewna

- 11 Przyczyny braku apetytu u loch karmiących



Reportaż

- 14 Systematyczność i zaufanie receptą na rekordowe wyniki



Bydło

- 18 Hodowla bydła w dobie koronawirusa



Rozrywka

- 22 Krzyżówka z hasłem



a Nutreco company



Wydawca:
Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 21/25
05-825 Grodzisk Mazowiecki

telefon: +48 22 755 03 00
fax: +48 22 755 03 72
www.trouwnutrition.pl
Facebook: TrouwNutritionPolska

Redaktor naczelna:
dr Jolanta Gdala

Redaktor prowadząca:
Monika Gołębiowska

Redaktorzy naukowci:
dr hab. Benedykt Pepliński
dr inż. Mariusz Bogucki
prof. dr hab. Tadeusz Barowicz

Przygotowanie:
Lotna, www.lotna.eu

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowania redakcyjnego tekstów nadesłanych do magazynu.

Nakład: 9000 egzemplarzy.

Rozwiąż krzyżówkę
i wygraj
nagrody!
str. 22



**Zamów bezpłatną
prenumeratę!**

Zadzwoń: 22 755 02 00
Napisz: trouwimy@trouwnutrition.com



Perspektywy producentów mleka i bydła opasowego w Polsce

Pojawienie się koronawirusa COVID-19 i jego rozszerzenie się na cały świat, w tym do Polski wprowadziło na rynki międzynarodowe dużo niepewności i nerwowości, nawet z objawami paniki. Wyraziło się to także dużą zmiennością cen akcji i surowców, także rolnych na giełdach.

Dr hab. Benedykt Pepliński

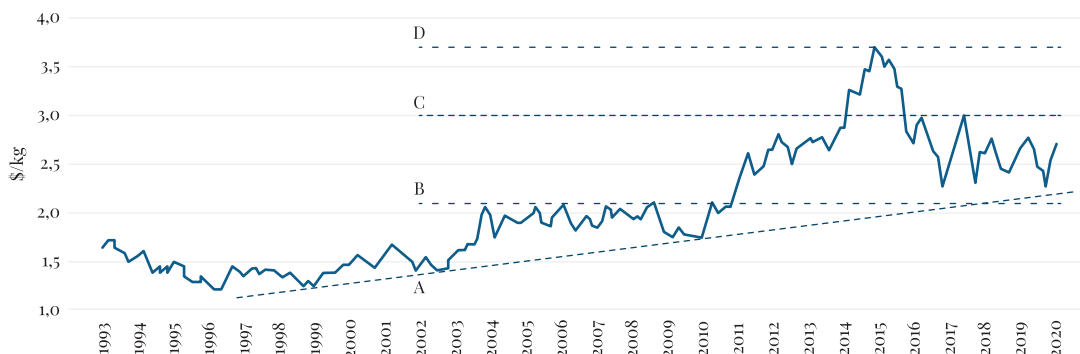
Wprowadzona kwarantanna na dużych obszarach, ograniczenia w wyjściach z domów oraz lęk przed zarażeniem mają także wpływ na realną gospodarkę, gdyż niewątpliwie znacznie obniżą światowy wzrost gospodarczy oraz obniżą popyt na większość towarów, w tym także surowców i produktów spożywczych. Także dla Polski prognozowane jest obniżenie tempa wzrostu gospodarczego nawet o 2%.

Dostępne na początku marca dane dotyczące cen, na rynkach światowych i w Polsce, nie odzwierciedlają jeszcze ostatnich zawirowań na rynkach cen, choć z rynku docierają już pierwsze informacje o spadkach cen niektórych produktów rolnych.

W perspektywie długoterminowej ceny wołowiny w USA (które są wyznacznikiem cen światowych) znajdują się w trendzie wzrostowym, na co wskaza-

zuje ukierunkowanie linii A, która w kolejnych latach wyznaczała minimalny lokalny poziom cen wołowiny. Również w 2019 r. linia A, wyznaczyła przybliżony minimalny poziom cen, który nie został w całości osiągnięty w ramach sezonowego obniżenia poziomu cen. Od października 2019 roku obserwowany jest szybki wzrost cen wołowiny, które w styczniu 2020 roku wyniosły 2,69 \$/kg, czyli około 10,36 zł/kg. W najbliższym roku należy oczekiwać dalszego wzrostu cen wołowiny, która powinna dojść do około 3,00 \$/kg i w drugiej połowie roku ponownie zacząć spadać. W najbliższych 2-3 latach istnieje dość duże prawdopodobieństwo, że ceny wołowiny będą poruszać się pomiędzy liniami B i C, a w przypadku wzrostu cen powyżej linii C otwarta będzie droga do poziomu wyznaczonego przez linię D, czyli 3,7 zł/kg. Ten scenariusz wydaje się obecnie mało prawdopodobny.

Rys. 1
Ceny wołowiny
w USA w latach
1993–styczeń 2020

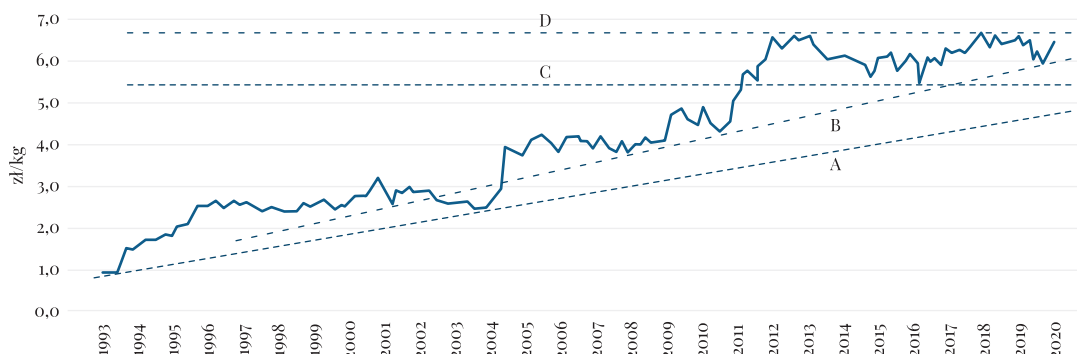


Ceny wołowiny w Polsce również znajdują się w trendzie wzrostowym, na co wskazują linie A i B. W najbliższej perspektywie najważniejsza jest obecnie linia B, która znajduje się na poziomie około 6,0 zł/kg i skutecznie zatrzymała spadek cen w połowie 2019 roku. Spadek cen był wynikiem z jednej strony afery z początku 2019 roku z nielegalnym ubojem bydła i utratą kilku ważnych zagranicznych odbiorców, jak i ograniczeniem popytu na wołowinę z innych krajów UE. W ostatnich miesiącach obserwowany jest stopniowy wzrost cen,

które w styczniu 2020 roku wyniosły 6,43 zł/kg, są one jednak na niższym poziomie niż rok temu. Sytuacja techniczna na tym rynku jest bardzo ciekawa i może zdecydować o poziomie cen na najbliższe kilka lat. Jeśli zostanie przełamana linia B, to należy oczekiwać spadku cen wołowiny do około 5,50 zł/kg. Jeśli natomiast uda się trwale przebić poziom 6,61, a więc maksimum z 2012 roku, to uwzględniając zasady analizy technicznej (mówią one, że po przełamaniu poziomu wyznaczonego przez linię D wzrost

cen powinien osiągnąć szerokość ostatniej formacji, a więc różnicę w poziomie cen wyznaczoną przez linie C i D, która wynosi 1,1 zł/kg) docelowy poziom ceny, do którego powinny wzrosnąć ceny wołowiny to około 7,7 zł/kg. W perspektywie 2-3 lat bardziej prawdopodobnym wydaje się scenariusz wzrostowy,

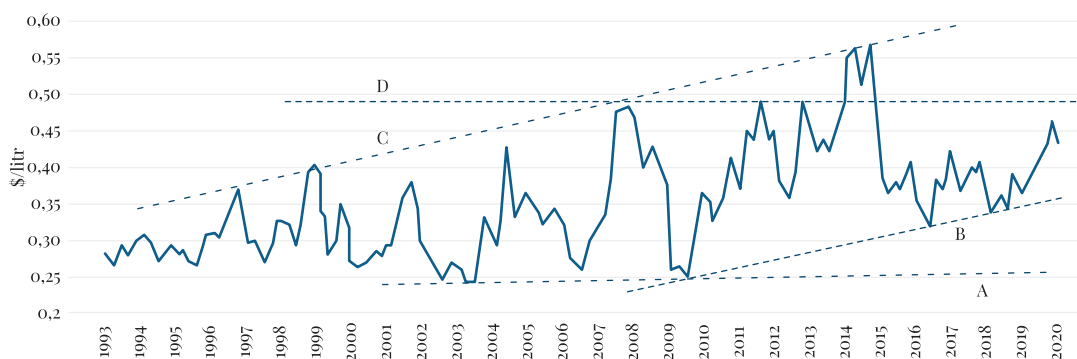
będący kontynuacją dominującego trendu opartego na linii B. Za rozpoczęciem kolejnej fali wzrostowej przemawia także długość okresu stabilizacji cen, która trwa już od 2011 roku. Poprzednie trwały około 9 lat (1995-2004) i 7 lat (2004-2011).



Rys. 2
Ceny wołowiny
w Polsce w latach
1993-styczeń 2020

Ceny mleka w USA długoterminowo poruszają się w ramach rozszerzającego się trójkąta wyznaczonego przez linie A i D. Zwiększający się zakres wahań cen wskazuje na rosnącą zmienność opłacalności produkcji mleka, co znacznie utrudnia długoterminowe zarządzanie produkcją i planowanie inwestycji. Średnioterminowo ceny mleka znajdują się w trendzie wzrostowym z wahaniami pomiędzy liniami B i D. Od 2018 roku ceny mleka rosną osiągając w listopadzie ubiegłego roku cenę 0,463 \$/l, tj. 1,78 zł/l. Ostatnie 2 miesiące upłynęły pod znakiem spadku cen do 0,432 \$/l. Należy spodziewać się dalszego ich spadku z powodu m.in. ograniczenia zakupów mleka w proszku i innych wyrobów mleczarskich przez Chiny, co wywołało presję na spadek cen półproduktów (np. mleka w proszku), a dalej także

cen płaconych rolnikom. O ile w przypadku wołowiny wpływ koronawirusa jest dość ograniczony (wołowina w diecie Chińczyków ma marginalne znaczenie), o tyle w przypadku przede wszystkim mleka w proszku uzależnienie jest już bardzo duże. Dlatego przedłużanie się okresu zawirowań, związanych z koronawirusem w Chinach i innych regionach świata, pogłębiać będzie w najbliższych miesiącach presję na spadek cen mleka. Dopiero oswojenie się świata z nową chorobą ustabilizuje sytuację i pozwoli ponownie zwiększyć poziom cen. W związku z tym prawdopodobny jest dalszy spadek cen mleka, nawet do poziomu wyznaczonego przez linię B, a następnie w zależności od sytuacji na rynkach możliwy będzie powrót do wzrostu cen.

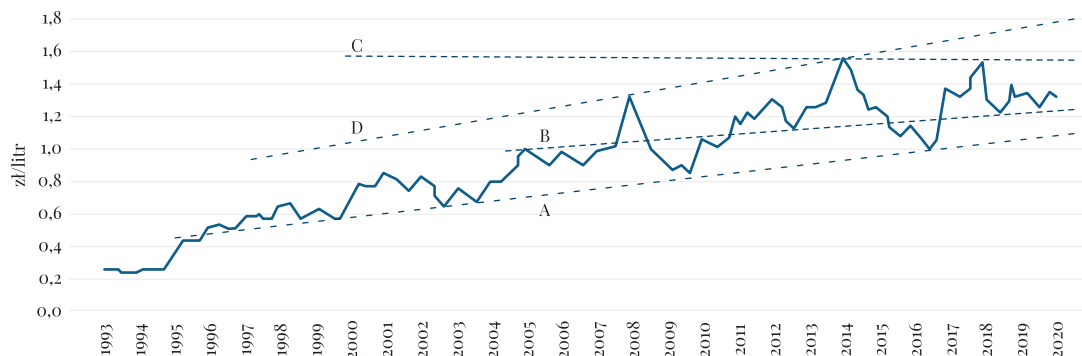


Rys. 3
Ceny mleka
w USA w latach
1993-styczeń 2020

Także ceny mleka w Polsce znajdują się w trendzie wzrostowym, wyznaczanym przez minima wyznaczające linię A. Linię oporu, która ogranicza zakres wzrostów wyznaczają maksima z lat 2013 i 2017, czyli wykreślona linia C. Dodatkowo możliwe jest wyznaczenie dodatkowej, mniej ważnej, linii wsparcia B, która w latach 2018 i 2019 stanowiła wsparcie dla letnich sezonowych spadków cen. Spodziewany w najbliższych miesiącach kolejny sezonowy spadek cen (o tym dalej), w połączeniu z pogarszającą się koniunkturą na rynkach światowych wywołanych

koronawirusem, sprowadzi prawdopodobnie ceny do poziomu wyznaczonego przez linię A, a więc do poziomu około 1,1 zł/l, a w najbardziej korzystnym scenariuszu do poziomu około 1,22 zł/l. W przypadku pierwszego bardziej prawdopodobnego scenariusza i braku poprawy sytuacji na rynkach światowych, zimą 2021 roku, ceny prawdopodobnie nie przekroczą poziomu cen wyznaczonego przez linię B, a więc około 1,22 zł/l. W bardzo optymistycznym scenariuszu możliwe jest osiągnięcie w przyszłym roku poziomu około 1,40 zł/kg.

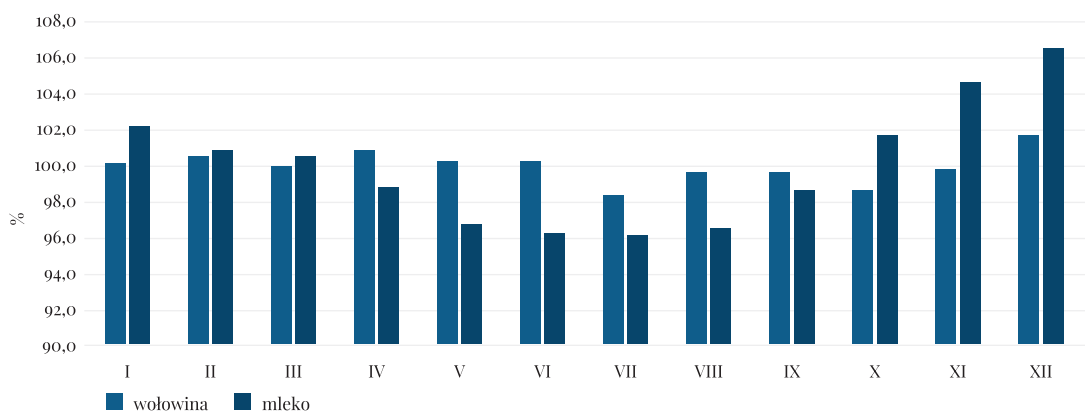
Rys. 4
Ceny mleka
w Polsce w latach
1993–styczeń 2020



Wołowina cechuje się niewielką sezonowością cen, gdyż różnice pomiędzy miesiącem o najniższej i najwyższej cenie wynosi 3,2 punktów procentowych. Najniższe ceny są w II połowie roku, z wyjątkiem grudnia, który jest miesiącem o najwyższych cenach. W przypadku mleka sezonowość cen jest znacznie wyższa, co wynika z dostępności pasz i ciągle dużego udziału mleka pochodzącego z niskotowarowych

i mało efektywnych gospodarstw rolnych. Różnica w poziomie cen wynosi aż 10,4 punktów procentowych. Ceny poniżej średniej są w okresie od kwietnia do września (najniższe w czerwcu i lipcu – o blisko 4,0%). Najwyższe ceny są natomiast w listopadzie i grudniu, gdy są wyższe niż przeciętnie w roku odpowiednio o 4,7% i 6,6%.

Rys. 5
Sezonowość cen
skupu wołowiny
i mleka w Polsce
w latach 2005–2019





Zwalczanie problemów zdrowotnych związanych z występowaniem pierwotniaków na fermie bydła

Występowanie u bydła pasożytów jest istotnym czynnikiem wpływającym na opłacalność hodowli bydła. Prowadzi do zaburzeń wzrostu i rozwoju zwierząt, nie pozwala w przypadku bydła opasowego na uzyskanie odpowiednich przyrostów masy ciała, a u krów mlecznych na osiągnięcie produktywności wynikającej z ich potencjału genetycznego i poziomu żywienia.

Dr hab. inż. Mariusz Bogucki
UTP w Bydgoszczy

Intensywność występowania objawów inwazji pasożytniczych oraz ich charakter uwarunkowane są między innymi: rodzajem pasożyta, wielkością inwazji, warunkami środowiskowymi, dawką pokarmową, występowaniem chorób towarzyszących, indywidualną odpornością organizmu. W ciężkich przypadkach może dochodzić do upadków zwierząt. Pasożyty najogólniej podzielić można na pasożyty zewnętrzne i wewnętrzne. Do wewnętrznych zaliczamy między innymi pasożytnicze pierwotniaki, które stanowią dużą grupę różnorodnych gatunków o kosmopolitycznym zasięgu występowania.

Konsekwencje występowania chorób pasożytniczych:

- ogólne osłabienie organizmu,
- obniżenie apetytu,
- obniżenie potencjału produkcyjnego zwierząt,
- zaburzenia w funkcjonowaniu przewodu pokarmowego, prowadzące do biegunek, a w dalszej perspektywie do obniżenia przyrostów masy ciała, a nawet chudnięcia zwierząt,
- niedokrwistość prowadząca do bledości błon śluzowych,
- zmatowienie sierści,
- problemy z rozrodem, w tym ronienia i zamieranie zarodków.

Choroby wywoływane przez pierwotniaki i ich zwalczanie:

Kokcydioza (eimerioza)

Jest to choroba pasożytnicza wywołana przez pierwotniaki, kokcydia (najczęściej z rodzaju *Eimeria*), na którą najbardziej wrażliwe są młode cielęta. Obecnie w intensywnym chowie bydła duże znaczenie ekonomiczne mają także kokcydia z rodzaju *Cryptosporidium* oraz *Neospora*. Cykl życiowy kokcydiów bydłowych obejmuje stadia rozwoju w organizmie żywiciela oraz na zewnątrz. Stadia rozwojowe w organizmie zwierzęcia kończą się wytworzeniem mikroskopijnych jajeczek (zwanymi oocystami), które wydalane są z odchodami. Zараżenie kokcydiami odbywa się poprzez zjedzenie paszy zanieczyszczonej kałem nosicieli (innych zwierząt). Pasożyty z rodzaju *Eimeria* zasiedlają jelita gospodarza, a objawami ich obecności są biegunki. Postać kliniczna eimeriozy ujawnia się najczęściej u cieląt w wieku pomiędzy 1 a 6 miesiącem życia. Objawami choroby są biegunki ze strzępami błon śluzowych, krwią oraz śluzem. Cielęta są widocznie osowiałe i słabiej przyrastają. W przewlekłym przebiegu inwazji obserwuje się postępujące wychudzenie. W przypadku stwierdzenia eimeriozy najczęściej leczy się schorzenie za pomocą preparatów kokcydiobójczych.



Aby nie nastąpiło odwodnienie organizmu, biegunki towarzyszące schorzeniu powinny być doraźnie zalecane płynami oraz elektrolitami. Jeśli poziom odwodnienia jest wysoki, a cielę w słabej kondycji, należy uwzględnić płynoterapię dożylną. Jednocześnie wspomagająco można podawać zwierzęciu preparaty powlekające (zawierające siemię lniane) oraz ściągające (z korą dębu). Ze względu na dość dużą odporność kokcydiiów na środki fizyczne i chemiczne, dezynfekcja jest trudna. Działanie bójcze wobec Eimerii wykazują związki na bazie krezolu. Pozostawianie używanych przez cielęta powierzchni do osuszenia przez słońce jest jedną z najbardziej efektywnych naturalnych metod zabijania kokcydiiów. Zapobieganie wystąpieniu inwazji kokcydiiów polega na utrzymaniu wysokiego poziomu higieny w cielętnikach (regularne i dokładne ich czyszczenie i dezynfekowanie, utrzymywanie w czystości wiader i korytek, zapewnienie świeżej i suchej ściółki), zwracaniu uwagi na ilość, jakość i czas podania siary, utrzymywaniu cieląt w podobnych grupach wiekowych, odosobnieniu i natychmiastowemu leczeniu chorych zwierząt. W stadach przewlekle chorujących z powodu kokcydiozy celowe jest profilaktyczne podawanie kokcydiostatyków.

Kryptosporydioza

Kryptosporydiozę wywołują pierwotniaki, najczęściej *Cryptosporidium parvum*. Do organizmu zwierzęcia dostają się drogą pokarmową, a następnie umiejscawiają się w jelicie cienkim. Do zarażenia cieląt zwykle dochodzi w krótkim czasie po porodzie, o czym może świadczyć obecność oocyst w kale już u 3-dniowych zwierząt. Inwazje głównie dotyczą cieląt w wieku do 8 tygodnia życia, bez względu na ich typ użytkowy. Podstawowym objawem kryptosporydiozy u cieląt w wieku od 5 do 15 dni życia jest nagła, wodnista, żółto-zielona biegunka. W kale czasem pojawiają się krew i śluz. Zakażenie tym pierwotniakiem powoduje atrofię kosmków jelitowych oraz podatność na wtórne infekcje wirusowe i bakteryjne. Trwające 2-3 tygodnie problemy zdrowotne powodują spadek masy ciała oraz apatię cielęcia. W przypadku organizmów słabszych część zwierząt pada. W celu poprawy stanu zdrowia cieląt należy uzupełnić stracone w wyniku biegunki wodę i elektrolity. Leczenie farmakologiczne nie jest w pełni skuteczne, dlatego najlepiej zapobiegać rozprzestrzenianiu się patogenu. Z tego względu niezwykle ważna jest profilaktyka i higiena odchowu cieląt. Do najważniejszych jej punktów zaliczyć należy:

- umieszczenie nowonarodzonego cielęcia w indywidualnym czystym i zdezynfekowanym boksie lub w budce,
- ograniczenie ekspozycji cielęcia na odchody matki i innych zwierząt,
- pojenie siarą dobrej jakości, najlepiej jak najszybciej po porodzie,
- indywidualne karmienie smoczkiem lub sondą,
- karmienie cieląt chorych na końcu,
- unikanie narażania cieląt na stres, np. transport,

- izolacja cieląt chorych od zdrowych,
- bieżąca dezynfekcja sprzętu,
- higiena personelu.

Neosporoza

Neosporoza u bydła wywoływana jest przez *Neospora caninum*. Jest to dość częsta infekcja wśród bydła na świecie, powodująca duże straty ekonomiczne. Żywicielem ostatecznym jest pies, pośrednim, między innymi przeżuwacze. Zarażenie następuje poprzez zjedzenie zanieczyszczonej paszy. Stwierdzono, iż potomstwo może zarazić się przez łożysko, ale także w wyniku pobrania zakażonej siary lub mleka. Możliwe jest również zarażenie śródpochwowe przez nasienie od seropozytywnych buhajów. W przypadku krów neosporoza stanowi problem głównie ze względu na zamieranie zarodków, ronienia między 4-7 miesiącem ciąży oraz porody martwych płodów. Natomiast chore cielęta cierpią na niezborność ruchów, porażenie lub zanik mięśni tylnej części ciała i drgawki. Neosporoza rozprzestrzenia się w stadzie przez przenoszenie pasożyta z pokolenia na pokolenie, ale zdarza się, że krowy zarażają się od siebie. Nie istnieje możliwość skutecznego leczenia neosporozy u bydła. Z uwagi, że podejmowanie terapii nie przynosi oczekiwanych skutków, w przypadku neosporozy ważnym elementem jest przestrzeganie higieny. Należy jak najszybciej usuwać poronione płody i wydalone łożyska, prowadzić okresową dezynfekcję. Ze względu na brak leczenia jedyną metodą uwalniania stada jest okresowe badanie serologiczne oraz usuwanie zarażonych osobników. Należy kontrolować zwierzęta wprowadzane do stada z zewnątrz. Psy jako żywiele ostateczni stanowią czynnik ryzyka. Ważne jest odpowiednie zabezpieczenie paszy przed dostępem zwierząt.



Najlepszym działaniem zapobiegającym wystąpieniu chorób jest odpowiednie zarządzanie stadem.

W przypadku wszystkich wyżej wymienionych chorób najlepszym działaniem zapobiegającym ich wystąpieniu jest odpowiednie zarządzanie stadem. Należy zwrócić uwagę między innymi na: wielkość grup i ich zagęszczenie, mikroklimat pomieszczeń inwentarskich (temperaturę i wentylację), ściółkę, warunki higieniczne, sposób karmienia (urządzenia do pojenia i karmienia), sposób postępowania ze zwierzętami wykazującymi objawy kliniczne. W przypadku bydła opasowego ważna jest zmiana pastwisk oraz wykładanie paszy (np. siana, czy słomy) nie bezpośrednio na podłożu. Istnieją doniesienia o możliwości ograniczenia wielkości inwazji kokcydiiów przez podawanie produktów zawierających naturalne oleiki eteryczne oraz fitoncydy (związki o właściwościach bójczych produkowane przez rośliny, np. cebulę, czosnek, jałowiec).



BYDŁO





Selen organiczny i witamina E - para do zadań specjalnych

O żywieniu mineralnym zwierząt gospodarskich powiedziano już chyba wszystko. Każdy hodowca wie, że paszę należy odpowiednio bilansować i suplementować zwierzęta, aby uniknąć niedoborów kluczowych pierwiastków. Nie inaczej jest z selenem – od dawna wiadomo o dobroczynnym wpływie tego pierwiastka na kondycję, zdrowie i dobrostan zwierząt. Czy istnieją różne „formy selenu”? Czy każdy selen jest równie dobry?

Barbara Lubaszewska
Trouw Nutrition Polska

Czysta selenometionina to najefektywniejsza i najlepiej przyswajalna dla zwierząt forma selenu organicznego. Badania pokazują, że selenometionina w znacznym stopniu podnosi odporność na stres wywołany np. wysoką temperaturą, zmianą warunków bytowych, niewystarczającymi warunkami sanitarnymi, złą jakością paszy lub jej zmianą, transportem, czy chociażby przegrupowaniami w stadzie. Poprawia też wydajność reprodukcyjną zwierząt. W połączeniu z witaminą E, selen organiczny tworzy prawdziwą bombę antyoksydacyjną. Synergistyczne działanie tych składników wpływa na poprawę wyników produkcyjnych.

Naturalnym zatem wydaje się, że warto szukać produktów, które zawierają zarówno selen (koniecznie organiczny!), jak i witaminę E. Naprzeciw potrzebom hodowców wychodzi Trouw Nutrition, która oferuje w swoim portfolio Trouwit E+Selen organiczny.

Trouwit E+Selen organiczny to produkt płynny do stosowania z wodą. Ta cecha dodatkowo zwiększa jego przyswajalność oraz efektywność działania, szczególnie przy występowaniu zaburzeń wchłaniania lub zmniejszonym apetycie zwierząt. Jest to mieszanka paszowa uzupełniająca, dostępna dla każdego hodowcy.

”

**Twoje stado podziękuje Ci za
Trouwit E+Selen organiczny!**



W trzodzie:

1

zwiększenie płodności loch i knurów

2

ograniczenie śmiertelności zarodków i prosiąt

3

podniesienie jakości mięsa

4

redukcja upadków wywołanych zawałem mięśnia sercowego u szybko rosnących zwierząt



W drobiu:

1

zwiększenie wskaźnika zapłodnionych jaj

2

ograniczenie śmiertelności zarodków i piskląt

3

podniesienie jakości mięsa



Przyczyny braku apetytu u loch karmiących

Obecne rasy świń charakteryzują się wysoką produktywnością, co sprawia, że ich potrzeby zarówno te bytowe jak i produkcyjne są o wiele wyższe niż u zwierząt utrzymywanych kilkadziesiąt lat temu. Pokrycie tak dużego zapotrzebowania na paszę nierozłącznie wiąże się z apetytem zwierzęcia.

Prof. dr hab. Tadeusz Barowicz
Instytut Zootechniki – PIB w Krakowie

Apetyt świń nazywany często żernością, oznacza chęć do pobierania pokarmu. Jest regulowany przez ośrodki nerwowe – łaknienia i sytości – umiejscowione w podwzgórzcu (część mózgowia). Decyzja o pobieraniu pokarmu podejmowana jest na podstawie m. in. ilości energii dostarczonej w wyniku wchłaniania oraz przemian metabolicznych składników pokarmowych. Rozpoczyna się jako reakcja na niedobór energii i konieczności jej uzupełnienia, a kończy się gdy ilość dostarczonej energii przewyższa zapotrzebowanie. Zwierzę, które ma niczym nieograniczony dostęp do paszy, nie wyjada jej na zapas, ale i nie głoduje. W regulacji pobierania pokarmu uczestniczą mechanoreceptory i chemoreceptory – zakończenia nerwowe odbierające bodźce mechaniczne i chemiczne – rozmieszczone w ścianie przewodu pokarmowego. Z czynników fizycznych uczestniczących w regulacji pobierania pokarmu zasadniczą rolę odgrywiają pojemność i wypełnienie przewodu pokarmowego oraz postać fizyczna paszy. Dzielne pobranie paszy przez świnię zależy m. in. od wieku zwierząt oraz grupy technologicznej, do której należą. Największym pobraniem paszy cechują się lochy karmiące, które dziennie mogą zjadać ponad 4 kg mieszanki. Nieco mniej jedzą lochy luźne, prośne oraz tuczniaki. Najmniej paszy pobierają warchlaki.

Pobranie paszy przez lochę

Współczesne lochy cechują się niskim pobraniem paszy, szczególnie żywione mieszankami pełnoporcjowymi. W konsekwencji powstają niedobory określonych składników pokarmowych, co w przypadku loch w laktacji doprowadza do zahamowania mleczności, pogorszenia wskaźników odchovu prosiąt oraz wychudzenia. Utrata masy ciała przez karmiącą lochę

skutkuje ponadto wydłużeniem okresu od odsadzenia do wystąpienia rui, ograniczeniem liczby owulujących komórek jajowych, gorszą skutecznością zapłodnienia oraz wzrostem zamieralności zarodkowej. Zmniejsza się liczba prosiąt urodzonych w miocie oraz rejestruje się niższą masę odsadzeniową miotu.

Locha po porodzie, by wyżywić stale rosnące prosięta musi produkować duże ilości mleka. W tym celu powinna otrzymać odpowiednią dawkę pokarmową, która nie tylko ma zapewniać wystarczające ilości substancji odżywczych, ale też powinna być doskonale zbilansowana. Locha bowiem nie jest w stanie pobrać więcej paszy, niż pozwala jej na to pojemność żołądka. Zapotrzebowanie na energię oraz składniki pokarmowe przez lochy w laktacji, wg Norm Żywienia Świń (2014 r.) przedstawiono w tab.1. Dane te dotyczą loch, które podczas 4-tygodniowej laktacji mają do wykarmienia miot liczący 11 prosiąt, którego masa przy odsadzeniu powinna wynosić 6-5-7,5 kg. Taki wynik bowiem pozwoli na uzyskanie wysokiej plenności (25 prosiąt – 2,3 miotu w roku) oraz odchowanie co najmniej 55 prosiąt w 5 kolejnych cyklach reprodukcyjnych.

Zdarzają się przypadki, kiedy lochy karmiące spożywają mniejsze ilości paszy niż powinny, lub w ogóle nie chcą jej jeść. Sytuacje takie mogą, ale nie muszą wynikać ze stanów chorobowych. I tak np. czasowe obniżenie pobrania paszy występuje u loch w rui. Jeśli natomiast utrzymuje się ono przez dłuższy czas lub dotyczy także innych grup technologicznych świń, zwykle sygnalizuje wystąpienie jakiegoś problemu. Mniejsze pobranie paszy jest charakterystyczne dla przebiegu szeregu schorzeń np. różycy, gruźlicy, choroby Aujeszky'ego lub glistnicy. Najczęściej jednak wynikają z błędów oraz zaniedbań hodowcy.

Tab.1 Zapotrzebowanie na energię i składniki pokarmowe przez lochy karmiące (PAN, 2014)

Wyszczególnienie	Laktacja		
	1	2	3 i więcej
Dzienne pobranie paszy (kg)	5,8	6,0	6,2
Energia metaboliczna (MJ)	72,5	75,0	77,5
Białko ogólne (g)	915	945	975
Białko strawne (g)	754	780	800
Lizyna (g/dzień)	43,5	45,0	46,5
Metionina + cystyna (g/dzień)	27,8	28,8	29,8
Metionina (g/dzień)	15,1	15,6	16,1
Treonina (g/dzień)	29,6	30,6	31,6
Wapń (g/dzień)	36,0	37,2	38,4
Fosfor (g/dzień)	34,8	36,0	37,2
Fosfor strawny (g/dzień)	17,4	18,0	18,6

Czynniki żywieniowe

Najczęstszą przyczyną braku apetytu przez lochy są walory smakowe paszy. Niektóre bowiem komponenty dawki pokarmowej, ze względu na swój smak lub właściwości, mogą być niechętnie zjadane przez trzodę chlewną. Spożycie paszy może ograniczać np. nadmierny dodatek niektórych nasion roślin strączkowych (bobik, łubin), komponentów rzepakowych, lub śruty żytniej.

Ujemny wpływ na spożycie paszy wywiera także nadmierny poziom włókna w dawce. Z tych względów, zbyt duży udział np. owsa, lub otrąb, może niekorzystnie wpływać na ilość pobranej mieszanki. Niechętnie pobieranie paszy może wynikać z nieodpowiedniej jakości komponentów paszowych (źle przechowywanych, wilgotnych lub zanieczyszczonych). Jedną z najczęstszych, groźnych dla zdrowia zwierząt, przyczyn psucia się pasz są grzyby. Wytwarzane przez nie toksyny wywołują zatrucia (mikotoksykozy), które objawiają się m. in. ogólnym osłabieniem zwierząt, biegunką, wymiotami, ronieniem, a często kończą się też upadkami zwierząt. Podobne skutki może wywołać u świń skarmianie pasz porażonych szkodnikami, takimi jak larwy mącznika, roztozca lub wołki zbożowe. Błędem jest także skarmianie pasz będących w stanie rozkładu gnilnego, skwaszonych, zamrożonych oraz zawierających substancje trujące (alkaloidy, pestycydy, azotany, azotyny itp.). Zwierzęta niechętnie pobierają paszę zanieczyszczoną odchodami lub resztkami jedzenia. Z tych względów tak ważne jest utrzymanie koryt lub automatów

paszowych w czystości. Na pobranie paszy przez świnię ma wpływ jej smakowitość. Oddziałuje ona na chęć i szybkość pobrania paszy przez zwierzęta. Świnie mają bardzo czuły zmysł smaku, ponieważ posiadają bardzo dużą liczbę kubków smakowych, zlokalizowanych głównie w błonie śluzowej brodawek językowych i jamy gębowej. Pasza musi więc dobrze pachnieć, ponieważ zachęca zwierzęta do jedzenia, a smak je przy nim zatrzymuje. Smaczna pasza jest przez lochy chętnie pobierana i to w dużych ilościach, zwiększając mleczność. Aby poprawić smakowitość mieszanki, warto jest stosować dodatki aromatyzujące, probiotyki lub zakwaszacze. Spożycie paszy zwiększa także niewielki dodatek pasz pochodzenia zwierzęcego, np. tłuszczu, odtłuszczonego mleka w proszku lub mączki rybnej.

Przyczyną niechętnego pobierania paszy, może być również niedostateczny dostęp do wody, lub zła jej jakość. Lochy spożywają duże ilości wody. Szacuje się, że w okresie laktacji mogą pobrać ponad 20 litrów płynu w ciągu doby. Z tych względów, kojce dla loch karmiących muszą być wyposażone w poidła automatyczne, gwarantujące zwierzętom stały dostęp do wody. Woda powinna mieć temperaturę 12-18°C.

Błędy żywieniowe u loch karmiących można ograniczać, np. przez skarmianie paszy na mokro zamiast na sucho, stosowanie kilku odpasów zamiast systemu żywienia do woli, stosowanie paszy granulowanej zamiast sypkiej, kontrolowanie warunków mikroklimatu pomieszczenia itp.

Tab.2 Wpływ pobrania paszy przez lochy w laktacji na ich produktywność

Wskaźnik	Pobranie paszy w laktacji	
	niskie	wysokie
Masa prosięcia przy odsadzeniu (kg)	5,5	6,5
Okres jałowienia (dni)	9	4,5
Ruja po 7 dniach (%)	70	93
Skuteczność porodów (%)	70	89
Liczebność miotu (sztuk)	10,0	11,0



Natłuszczenie pasz

Zapotrzebowanie na składniki pokarmowe loch karmiących jest wysokie, a niska koncentracja energii w śrutach zbożowych uniemożliwia pełne pokrycie potrzeb organizmu lochy. Natłuszczenie umożliwia sporządzanie mieszanek treściwych o wysokiej koncentracji energii dla loch karmiących liczne mioty, zmniejszając w ten sposób objętość i masę dawki pokarmowej. Jest to szczególnie ważne przy braku apetytu przez lochy karmiące. Zwiększenie koncentracji energii (poprzez dodanie tłuszczu) w mieszankach pełnodawkowych stosowanych w okresie wysokiej ciąży i laktacji przy zachowaniu ich stałego stosunku białkowo-energetycznego przyczynia się do zmniejszenia dziennej dawki paszy o 0,5 kg w okresie ciąży i 0,8–1,5 kg w okresie laktacji. Dodatek tłuszczu do mieszanek dla loch wprawdzie zmniejsza ilość pobieranej paszy, ale lochy żywione paszą natłuszczoną dostają więcej energii, co przyczynia się do osiągnięcia przez nie lepszych efektów produkcyjnych. Przy skarmianiu mieszanek natłuszczonych należy pamiętać, że są one podatne na procesy utleniania, a lochy wyraźnie ograniczają pobranie zjełczałych pasz.

Ważny mikroklimat w chlewni

Na pobranie paszy rzutuje również mikroklimat panujący w pomieszczeniu. Apetyt świń ulega radykalnemu osłabieniu, w warunkach wysokiej temperatury i wilgotności powietrza. Szczególnie w okresie upałów, locha karmiąca narażona jest na stres termiczny w wyniku zwiększonego poziomu energii metabolicznej, która gwałtownie wpływa na obniżenie apetytu. Sądzi się, że każdy stopień powyżej optymalnej temperatury zmniejsza pobranie paszy o 1,5–4,0%, a wzrost temperatury z 18 do 27–30°C pociąga za sobą zmniejszenie pobierania karmy o 28–40%. Z tych względów, w okresie letnim lochy należy karmić wcześniej rano i wieczorem, kiedy temperatura jest stosunkowo niska.

Utrzymanie dobrego apetytu u loch karmiących jest warunkiem koniecznym do zapewnienia wystarczającego poziomu niezbędnych składników pokarmowych

w celu uzyskania optymalnych wyników reprodukcyjnych oraz wystarczającej ilości mleka dla prosiąt ssących (tab.2). Negatywny wpływ wysokiej temperatury zewnętrznej na reprodukcyjność świń wiąże się z procesami metabolicznymi, mającymi wpływ na wydzielniczość oraz funkcje określonych hormonów i enzymów. Ujawnia się to zarówno w kondycji loch, jak i prosiąt ssących. W celu zwiększenia pobrania paszy w okresie panujących upałów, jedną z lepszych metod jest podawanie wraz z paszą witamin C oraz E. Stabilizują one odporność oraz wpływają korzystnie na gospodarkę wodną organizmu. Poziom wody w komórkach organizmu reguluje również betaina, którą dobrze jest zastosować np. rozprawdzając w wodzie. Podczas nadmiernego ciepła locha zaczyna dyszeć, a konsekwencją tego zjawiska jest zmiana pH w żołądku. W celu zwiększenia pobrania paszy można zastosować wodorowęglan sodowy, dodatek chlorku amonu lub chlorku potasu. Apetyt można również stymulować poprzez dodatek ziół, np. czosnku lub oregano.

Spadek apetytu przez lochy może być spowodowany przeciągami, zbyt wysoką wilgotnością lub nagromadzeniem szkodliwych gazów. Dlatego też na pobranie paszy można wpływać poprzez odpowiednią regulację przepływu powietrza w chlewni. Niezbędne jest więc zastosowanie klimatyzatorów i poprawa systemu wentylacji oraz przepływu powietrza.

Podsumowanie

Podsumowując, większość wymienionych przyczyn utraty apetytu przez lochy karmiące, należy do problemów organizacyjnych i w dużym stopniu zależy od hodowcy, który powinien dołożyć wszelkich starań by je wyeliminować. Należy pamiętać, że niskie pobranie paszy przez lochę skutkuje większymi stratami masy ciała podczas laktacji, znacznie dłuższym okresem jałowienia, dużymi upadkami oraz miernymi przyrostami masy ciała wśród prosiąt ssących oraz wysokim stopniem remontu stada. Dbłość o apetyt szczególnie loch karmiących jest więc istotnym warunkiem osiągnięcia wysokich wyników produkcyjnych.



Systematyczność i zaufanie receptą na rekordowe wyniki

Gospodarstwo Państwa Mazurek rozwija się bardzo dynamicznie, o czym świadczą wysokie, stale rosnące wyniki produkcyjne. Ambitne plany na przyszłość i rzetelne doradztwo przyczynią się do dalszego rozwoju hodowli.

Mgr inż. Łukasz Chmielewski

Gospodarstwo Państwa Mazurek jest znane w środowisku mleczarskim przede wszystkim przez wzgląd na osiągnięte wysokie wyniki produkcyjne. Właścicielką gospodarstwa jest Pani Elżbieta, która przez wiele lat prowadziła gospodarstwo wraz z mężem Zenonem. Razem podejmowali decyzje, które doprowadziły do osiągnięcia obecnych wyników produkcyjnych. Aktualnie większość obowiązków przejął syn, Pan Mateusz, który z wielkim zaangażowaniem i sukcesami realizuje kolejne pomysły. Wysokie wydajności były osiągnięte w gospodarstwie od dawna. Jednak wyraźny wzrost wydajności produkcji mleka nastąpił w momencie gdy został zmieniony system utrzymania z uwięziowego na wolnostanowiskowy. Było to możliwe po adaptacji części stodoły na oborę. Początkowo krowy były dojone na legowiskach, jednak gdy wydajność zaczęła wzrastać, przenoszenie mleka do chłodni w konwiach zaczęło stawać się uciążliwe. Wtedy zdecydowano o wybudowaniu hali udojowej, która zapewniła komfort zarówno hodowcom, jak i samym zwierzętom.

Jak twierdzi Pan Mateusz, w dążeniu do osiągnięcia wysokich wyników produkcyjnych ważna jest przede wszystkim systematyczność i ograniczanie do mi-

nimum wprowadzania zmian, m.in. w żywieniu, które krowy mleczne źle znoszą. Dawka pokarmowa musi być powtarzalna, tak aby krowy każdego dnia w każdym punkcie stołu paszowego otrzymywały tę samą paszę. Przy obsłudze stada krów mlecznych istotna jest również punktualność, szczególnie jeśli chodzi o godziny udoju.

– Codziennie musisz zacząć tak samo. Jeśli się spóźnisz, to może nie dziś, nie jutro, ale za trzy dni te najmocniejsze sztuki dostaną zapalenia wymienia – podkreśla Pan Mateusz. Hodowca zaznacza też, że jedną z najważniejszych grup zwierząt, w których obsługę trzeba zaangażować się całym sobą są cielęta, od których zależy dalsza produkcja w stadzie. Pan Mateusz ceni sobie rzetelne doradztwo żywieniowe i mimo długoletniej współpracy z innymi podmiotami, zauważając popełniane błędy, zdecydował się znaleźć firmę, która pomogłaby mu je naprawić. Były to m.in. problemy wynikające z pogorszenia wskaźników rozrodu w stadzie. Okazało się również, że dawki pokarmowe charakteryzowały się zbyt niskim poziomem skrobi, co skutkowało występowaniem ujemnego bilansu energetycznego. We współpracy z zespołem doradców Trouw Nutrition udało się te problemy rozwiązać.

Cielęta w grupie VIP

Szukając podłoża tak wysokich wyników produkcyjnych nie sposób wskazać na jeden czynnik, jest ich wiele i każdy z nich jest równie ważny. Popętnienie błędów w jednym z ogniw cyklu produkcyjnego jest nie do odrobienia w dalszych etapach produkcji. Grupą priorytetową, której poświęcana jest szczególna uwaga, są w gospodarstwie cielęta. Cielę otrzymuje siarę w ilości około 4 litrów, w zależności od tego ile jest w stanie pobrać. Z uwagi na fakt trzykrotnego doju krów, cielęta pojęne są 3 razy dziennie siarą przez pierwszych 5 dni. Następnie cielęta trafiają do budek ustawionych na zewnątrz budynku, gdzie są przestawiane na preparat mlekozastępczy, którego

Cielęta wysokiego statusu zdrowotnego zawdzięczają systemowi odchowu w budkach





dziennie pobierają 4 litry (2 x 2 litry) przez okres 3 miesięcy. Dla Pana Mateusza ważne jest, aby wybrany preparat mlekozastępczy zapewniał dobre przyrosty i nie generował problemów z biegunkami w okresie wprowadzania preparatu. Obecnie w gospodarstwie stosowane jest Sprayfo Żółte, z którego hodowca jest zadowolony, zauważając, że 3-miesięczne cielęta wyglądają na 4-miesięczne. Poza preparatem mlekozastępczym cielęta mają stały dostęp do czystej wody oraz pierwszego pokarmu stałego, jakim jest Happy Baby Musli. Niebawem, wspólnie z doradcami żywieniowymi, Pan Mateusz zamierza wprowadzić nowy program odchovu cieląt (od urodzenia do momentu krycia) w oparciu o suchy TMR (sieczone słomy, melasa, śruta kukurydziana, jęczmienna i sojowa oraz Milki Appetito), który będzie podawany do końca 6 miesiąca. Następnie jałówki do momentu krycia będą żywione w oparciu o pasze objętościowe oraz treściwe w postaci gotowej mieszanki typu CJ. Jałówki kryte są w wieku minimum 13 miesięcy, wyłącznie nasieniem seksowanym.

Krowy zasuszone wymagają trafionej suplementacji

Okres zasuszenia trwa około 6 tygodni. Przed rozpoczęciem współpracy z doradcami Trouw Nutrition, hodowca opierając się na wykorzystywanych wówczas dodatkach mineralno-witaminowych, narzekał na problemy w okresie okołoporodowym, m.in. z zaleganiami, czy też gorszym startem w laktację. Zmiana dotychczasowej koncepcji i wykorzystanie produktów na okres przygotowawczy, zawierających gorzkie sole anionowe rozwiązało te problemy.

– Produkt, który dziś stosuję – Lidermix Premium Adapta – jest bardzo dobrym dodatkiem, który naprawdę działa, poleciłem go już kilku kolegom. Co ważne, pomimo obaw stosowania soli anionowych ze względu na gorzki smak, krowy chętnie pobierają ten produkt, który można podać prosto na stół paszowy bez konieczności mieszania z innymi paszami.

Poprzednie doświadczenia z tego typu produktami skończyły się niepowodzeniem – mówi Mateusz Kubiak. Hodowcę po zastosowaniu preparatu nieco zaskoczył fakt produkowania przez pierwiastki mniejszych ilości siary. Jednak okazuje się, że jest to efekt zamierzony, gdyż co prawda siary jest mniej, ale za to jest w niej znacznie wyższa koncentracja przeciwciał. Z obserwacji hodowcy wynika również, że po zastosowaniu preparatu krowy nie budują ogromnych wymion jak bywało to wcześniej, nie powstają obrzęki, dzięki czemu nie dochodzi do uszkodzeń wymienia i krowy nie odczuwają takiego dyskomfortu jak wcześniej. Przy zastosowanej suplementacji również porody odbywają się szybciej i mają łagodniejszy przebieg dla krow.

Grupy żywieniowe uzależnione od wydajności

Krowy mleczne podzielone są na dwie grupy żywieniowe ze względu na poziom produkcji mleka. Pierwszą grupę stanowią krowy o wydajności do 35 litrów, druga natomiast to wydajność na poziomie 52 litrów/dobę. Grupa najbardziej wydajnych krów pobiera około 29 kg suchej masy dawki pokarmowej. Aby udało się to osiągnąć do TMR-u dolewana jest woda, z uwagi na fakt obecności sianokiszzonek z 2018 roku, charakteryzujących się wysokim poziomem suchej masy. W dawce pokarmowej stosowane są m.in. kiszonka z kukurydzy, sianokiszonka z traw, słoma, siano, wysłodki melasowane suche, melasa, mieszanka pasz treściwych. Przy tak wysokich wynikach produkcyjnych krowy otrzymują dawkę pasz treściwych na poziomie 12-13 kg/szt./dzień. W dawce stosowany jest również preparat Selko TOXO, mający zabezpieczyć zwierzęta przed niekorzystnym działaniem obecnych w paszach mikotoksyn. W suplementacji mineralno-witaminowej Pan Mateusz zwraca dużą uwagę na wysoki poziom witaminy E i selenu, stąd decyzja o zastosowaniu dla krów w laktacji premiksu Lidermix Premium Active Selen.

Mimo wysokiej wydajności w stadzie nie występują większe problemy z zasuszaniem krów. Sztuki przygotowywane do zasuszenia są odseparowywane i żywione na niższym poziomie. TMR, który dotychczas dostawały w ciągu 1 dnia dzielony jest na 3 dni,

a brakującą objętość zapewniają słabszej jakości siano, bądź słoma. W ciągu tygodnia takiego utrzymania krowy drastycznie ograniczają produkcję, co pozwala na bezproblemowe ich zasuszenie.

Wysokie wydajności są osiągnięte m.in. w oparciu o pasze objętościowe, charakteryzujące się wysoką jakością i wartością pokarmową. Od 3 lat w żywieniu krów wykorzystywane są wysokobiałkowe mieszanki traw (zawartość białka na poziomie 22 proc.) uprawiane na gruntach ornych, przy czym wszystkie trawy co roku są dodatkowo podsiewane.

Cele hodowlane i plany na przyszłość

Na pierwszym miejscu stawiana jest długowieczność i krótki okres międzywycieleniowy, ale jak podkreśla hodowca przy doborze buhajów do krycia kluczowym elementem jest też wydajność. Priorytetem jest więc osiągnięcie jak najwyższych wydajności życiowych, obecnie jest to poziom blisko 40 tys., ale jak zaznacza hodowca, w stadzie obecne są krowy w 7. laktacji, które będą się jeszcze cielić.

Krowy dojne są trzykrotnie w ciągu dnia w godzinach: 4.30, 12.00 i 18.30, dój na hali udojowej typu autotandem (1x3) zajmuje 1,5 godziny. Jednak jak poinformował Pan Mateusz, w przyszłym roku planuje powiększyć stado do około 55 sztuk i radykalnie zmienić system doju, wstawiając do obory robota udojowego. Jedno jest pewne, przy wydajności na poziomie 14 tys., robot udojowy nudzić się nie będzie.

Na zdjęciu Pan Tomasz Błaszyk oraz zespół doradców Trouw Nutrition, którzy razem z Panem Mateuszem pracują nad poprawnością żywienia w stadzie.





Wysokie wydajności osiągnięte są dzięki wysokiej jakości paszom objętościowym – kiszonce z kukurydzy w rękawie zapewnia niskie straty



Rosnąca wydajność zmusiła hodowcę do wymiany zbiornika na mleko na większy



Hodowla bydła w dobie koronawirusa

W ostatnim czasie Komisja Europejska podejmuje zdecydowane działania, aby wzmocnić sektor zdrowia publicznego i złagodzić społeczno-gospodarcze skutki koronawirusa w Unii Europejskiej. Uruchamianych jest wiele dostępnych środków, aby pomóc państwom członkowskim skoordynować ich działania krajowe. Udostępnia także obiektywne informacje o rozprzestrzenianiu się wirusa i skutecznych sposobach powstrzymania go.

Dr hab. inż. Mariusz Bogucki
UTP w Bydgoszczy

Do Komisji Europejskiej płynie również szereg sygnałów z rolnictwa. W związku z kryzysem dominują obawy o brak dopływu sezonowej siły roboczej, głównie w sektorze owoców i warzyw. Załamała się agroturystyka, wielkie problemy ma kwaciarstwo. Utrudniony jest handel świeżymi produktami rolnymi. Dlatego też podjęto prace nad rozwiązaniami ułatwiającymi pomoc dla gospodarstw rolnych dotkniętych kryzysem. Dwie ważne kwestie zostały już podjęte przez KE – zielona linia dla żywności i zwierząt na granicy i zwiększenie pomocy de minimis. W trybie pilnym niezbędne są również rozwiązania, które zabezpieczą minimalne potrzeby zwierząt w przypadku zaistnienia sytuacji, w której hodowcy bądź pracownicy ferm będą musieli zostać objęci kwarantanną i nie będą mogli stawić się w pracy. Zwierzęta gospodarskie w takim wypadku mogą pozostać bez opieki.

Kilka informacji o koronawirusie

SARS-CoV 2 to wirus RNA, należący do koronawirusów, który jest odpowiedzialny za aktualną światową pandemię. Wywołuje ostrą chorobę układu oddechowego – COVID-19, czyli inaczej Coronavirus Disease 2019. Wirus ten ma bardzo zbliżoną budowę genetyczną do koronawirusów występujących u nietoperzy i prawdopodobnie od nich właśnie się wywodzi. Przenoszony jest drogą kropelkową z człowieka na człowieka. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) podaje, że nie jest znany dokładny czas przeżycia wirusa na powierzchni, ale uznaje się, że to od kilku godzin do paru dni. Wiadomo, że wirus przeżywa dłużej w niskich temperaturach. Należy pamiętać, że nie ma dowodów naukowych świadczących o przenoszeniu się wirusa SARS-CoV-2 na zwierzęta domowe i gospodarskie ani na to, aby zwierzęta te mogły być biologicznym lub mechanicznym wektorem przenoszenia choroby.

Koronawirus w liczbach

Niestety ze względu na dynamiczny rozwój pandemii koronawirusa na świecie trudno jest podać aktualne statystyki, gdyż ciągle się one zmieniają. Według danych WHO (dane na 2 kwietnia 2020 r.) zachorowania wywołane tym patogenem zostały potwierdzone w 206 krajach. Wirusa zdiagnozowano u ponad 857 tys. chorych, a z powodu zakażenia zmarło 42 006 osób. Koronawirus w Polsce w tym czasie, według danych Ministerstwa Zdrowia, został potwierdzony u 2692 chorych, zmarło natomiast 51 osób.

W obecnej sytuacji może zdarzyć się tak, że część lub wszyscy pracownicy obsługujący zwierzęta w gospodarstwie czy fermie zostaną objęci kwarantanną, bez możliwości stawienia się w pracy (w czasie kwarantanny nie wolno opuszczać określonego miejsca pod groźbą kary pieniężnej). Nakłada się ją na 14 dni od dnia styczności z osobami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie. Sytuacja dotycząca zasad kwarantanny rolników w ostatnim czasie zmienia się dynamicznie. Jeszcze do niedawna nie było przeszkód, aby w okresie kwarantanny opiekę nad swoimi zwierzętami na terenie gospodarstwa sprawował ich posiadacz, o ile stan zdrowia mu na to pozwalał i nie musiał się on w związku z tym nigdzie przemieszczać.

Główny Inspektorat Weterynarii w komunikacie z 23 marca 2020 r. podał jednak, że w obecnej sytuacji epidemiologicznej zasady kwarantanny osób określają służby sanitarne. Nakazy wydawane przez Inspekcję Sanitarną mają pierwszeństwo nad informacjami udzielanymi przez inne służby. Obecnie, rolnik będący na kwarantannie, zgodnie z wyżej wymienionym nakazem, nie może opuszczać domu i zajmować się zwierzętami w gospodarstwie. Sprawą oczywistą jest jednak, że zwierzęta nie mogą zostać

bez opieki. Jeżeli więc osoby będące na kwarantannie, zgodnie z nakazami Inspekcji Sanitarnej nie mogą opuszczać domu i zajmować się zwierzętami w obejściu, powinny zgłosić to do urzędu gminy. Urząd gminy będzie musiał znaleźć rozwiązanie w zależności od okoliczności, tj. albo skierować do gospodarstwa osoby, które będą mogły opiekować się zwierzętami, albo znaleźć miejsce, w które będzie można przenieść zwierzęta. Nie zawsze to będzie proste, ponieważ obsługa zwierząt gospodarskich wymaga przede wszystkim doświadczenia i wiedzy praktycznej. Z tego powodu trudno może być znaleźć kogoś na zastępstwo w ekspresowym tempie. Skala tego problemu jest duża, dotyczy zarówno bydła, jak i trzody chlewnej i drobiu.

Na podstawie informacji z dnia 21 marca 2020 r. (zmodyfikowanej 23 marca 2020 r.) również Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi potwierdza, że rolnicy nie są zwolnieni z obowiązku kwarantanny. Podczas jej trwania traktowani są, można powiedzieć, ulgowo. Zapisy związane z kwarantanną nie dotyczą terenu gospodarstwa rolnego. Resort zwrócił się do rolników z apelem, by zachowali szczególną ostrożność podczas epidemii koronawirusa. W apelu wyszczególniono zasady, jakie obowiązują osoby przebywające na kwarantannie. Skierowano do rolników bezpośrednio informację:



Jeśli odbywasz kwarantannę w domu, czyli jesteś zdrowy, ale miałeś kontakt z osobą chorą lub właśnie wróciłeś z zagranicy – bezwzględnie stosuj się do następujących zaleceń przez 14 dni.

Zgodnie z obowiązującymi, podczas kwarantanny, zasadami rolnik nie może opuszczać terenu swojego gospodarstwa. Może natomiast swobodnie się po nim poruszać i zajmować się inwentarzem na jego terenie. Inne ograniczenia to: zakaz wychodzenia do sklepu, spotkania się z innymi osobami, zapraszania innych osób do domu; nakaz ograniczenia kontaktu z mieszkającą z nim rodziną, poprzez zachowanie bezpiecznego odstępu wynoszącego minimum 2 metry, używania oddzielnych naczyń, korzystania w miarę możliwości z osobnej łazienki, wietrzenia kilka razy dziennie mieszkania. Należy ponadto zachowywać zasady higieny, często myć ręce i dezynfekować powierzchnie dotykane, w tym białe, klamki, sprzęt codziennego użytku, np. telefon, laptop. Dobrą praktyką jest również mierzenie temperatury ciała minimum 2 razy dziennie i zapisywanie wyników pomiarów, a w przypadku wystąpienia gorączki, kaszlu lub duszności kontakt telefoniczny z powiatową stacją sanitarno-epidemiologiczną.



Zalecenia hodowców/właścicieli stad bydła dla swoich pracowników w związku z koronawirusem

- 1** Nałożenie na pracowników obowiązku informowania o złym stanie zdrowia (kaszel, duszności, gorączka), kontakcie z osobą zakażoną bądź podejrzaną o zakażenie koronawirusem. Takie osoby nie powinny przychodzić do pracy.
- 2** Umożliwienie pracownikom korzystania z ogólnodostępnych środków do mycia/dezynfekcji rąk, rękawiczek jednorazowych, maseczek zabezpieczających nos i usta. Obowiązkowe stosowanie odzieży ochronnej z jednoczesną zmianą obuwia.
- 3** Znaczne ograniczenie lub jeżeli jest taka możliwość, zrezygnowanie z bezpośrednich kontaktów pracowników gospodarstwa/fermy z osobami z zewnątrz. Do osób takich należą przedstawiciele firm paszowych, przedstawiciele firm i organizacji zajmujących się doradztwem hodowlanym i reprezentujących szeroko pojęty sektor rolnictwa, dostawcy i kontrahenci, serwisanci, np. sprzętu udojowego, pracownicy zakładu odbierającego mleko. Obecnie wiele spraw można załatwić w sposób zdalny, między innymi kontaktować się z urzędami i instytucjami, przysyłać korespondencję, dokumenty, zamówienia, prowadzić doradztwo itp.
- 4** Położenie nacisku na stosowanie ogólnych zasad higieny również przez pracowników biurowych – okresowa dezynfekcja powierzchni roboczych – takich jak biurka i stoły oraz przedmiotów, np. telefonów, klawiatur.
- 5** Dążenie do wykonywania przez pracowników pracy w głównej mierze samodzielnie. W innych przypadkach, jak największego przestrzegania reżimu wymaganego minimalnego dystansu między osobami wykonującymi pracę – 1,5-2,0 m.
- 6** Praktykowanie systemu pracy rotacyjnej, polegającego na wprowadzeniu podziału załogi na dwie zmiany, wraz z 30 minutową przerwą przeznaczoną na dezynfekcję.
- 7** W miarę możliwości zobligowanie pracowników do samodzielnego dojazdu do i powrotu z pracy (z pominięciem środków transportu publicznego).



Hodowca/właściciel stada bydła powinien ponadto zadbać o przygotowanie procedur na wypadek kiedy któryś z pracowników zachoruje (możliwość odizolowania takiej osoby, konieczność ograniczenia jej kontaktów z innymi pracownikami, sposób informowania służb sanitarnych o podejrzeniu choroby). Kolejna ważna sprawa to przygotowanie planu sposobu utrzymania działalności gospodarstwa/fermy, w sytuacji kiedy znaczna liczba pracowników, kontrahentów i dostawców nie będzie mogła przyjść/przyjechać do ich siedziby, np. z powodu choroby czy też lokalnych ograniczeń w przemieszczaniu.



BYDŁO






Rozrywka

Rozwiąż krzyżówkę i wygraj nagrody!

Spośród osób, które w wyznaczonym terminie prześlą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, wybierzemy jedną, która otrzyma gadżety Trouw Nutrition. Tylko poprawnie wypełnione kupony warunkują udział w przyznawaniu nagród.

NECI ZWIERZYŃE		DZIEŁO GIUSEPPE VERDIGEGO	CYFRA BRAKU PODŁUŻNY DÓŁ	ORGANICZNA SKAŁA PODWODNA		NORDYCKI BÓG WOJNY		WĘGERSKI ŻŁOTY		ZAWARTA W LIŚCIACH TYTONIU
LEWY DOPŁYW RENU						RDZEŃ WULKANU	TRÓJCHLORO-ETYLEN	MOŁEK, PREZENTERKA		
ODZIEŻ, GARDEROBA		2		18	AZOTOWIEC, SKŁADNIK STOPÓW O.L.A.51					
		14			WŁOSKI SAMOCHÓD SPORTOWY		15		5	
PODWÓJNE NACZYNNIA										
WĄŻ LUB SZAL	KRZEW Z RODZINY RÓŻOWATYCH					4		BOM NA MAŁYM JACHCIE		
			DWUNASTA CZĘŚĆ STOPY					SPÓD BUTELKI		10
MA OŚCI		DOŁĄCZONY DO KWIATÓW						13		
								JAMES, SZKOCKI KONSTRUKTOR	ZNA BUDOWE ORGANIZMÓW	
RZĘKA FARAONÓW				12				ZBOŻOWY PAS	NOWICKI LUB GOŁEC	
DREWNIANY SŁUP				3				BELKA POD DESKAMI PODŁOGI		
					GEORGE BERNARD, PISARZ ANGIELSKI	AUTOR „PASJI ŻYCIA” OGROD ADAMA I EWY	AKTOR, ... LUBOS KSIĘŻYC PO ŁĄCINIE			16
WONNY ZWIĄZEK ORGANICZNY							Z ŁASICZKĄ NA OBRAZIE			
EKSKREMENTY, FEKALIA	MIERNA OCENA			17			ŚCIANA PUDŁA SKRZYPIEC		7	„TAK” NASZYCH POŁUDNIOWYCH SĄSIADÓW
							CHRISTIE, AUTORKA KRYMINAŁÓW			
KWIECISTA KORONA				8			CZŁONEK ŁOŻY WOLNOMULARSKIEJ			
								19		
CZĘŚĆ OBSZARU WODNEGO				1		BRZEMIE				6

Wytnij i wyślij wypełniony kupon

na adres: Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o., ul. Chrzanowska 21/25, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Czekamy do 20 maja 2020 r.

Hasło krzyżówki: 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Imię i nazwisko:

Adres do korespondencji:

Numer telefonu:

E-mail:

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach organizacji i przeprowadzenia konkursu oraz udostępnienia informacji o wynikach konkursu. Przyjmuję do wiadomości, iż administratorem danych osobowych jest Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim (05-825) przy ul. Chrzanowska 21/25 („Spółka”).*
- Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Spółkę moich danych osobowych, w celu bezpośredniego oferowania produktów i usług (marketing bezpośredni), przy wykorzystaniu urządzeń, na których jestem w stanie odczytać informacje elektroniczne, dla celów marketingu. Zgoda zostaje wyrażona na podstawie Prawa Telekomunikacyjnego.
- Wyrażam zgodę przesyłanie przez Spółkę na podany adres e-mail/numer telefonu wiadomości zawierających informacje handlowe.
- * Zaznaczenie zgody jest warunkiem koniecznym do wzięcia udziału w konkursie
- Zapoznałem/zapoznaliśmy się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, w tym z pouczeniem dotyczącym prawa dostępu do treści moich danych i możliwości ich poprawienia, usunięcia, żądania ograniczenia przetwarzania oraz przeniesienia. Jestem świadomy/świadoma tego, że moja zgoda może być odwołana w każdym czasie.

Administratorem danych osobowych uczestników konkursu jest Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim (05-825), przy ul. Chrzanowskiej 21/25. Dane osobowe są przetwarzane w celu przeprowadzenia konkursu, wyłonienia zwycięzcy i przyznania, wydania i odbioru nagrody oraz oferowania produktów i usług bezpośrednio (marketing bezpośredni), o ile uczestnik wyraził odrębne zgody (art. 6 ust. 1 lit. a RODO). Dane będą przetwarzane do momentu zakończenia procedur konkursowych lub w razie wcześniejszego cofnięcia zgody na przetwarzanie – do momentu wycofania zgody. Więcej informacji na stronie <http://trouw.pl/polityka-prywatnosci/>

Prawidłowe hasło krzyżówki z „Trouw i My” nr 1 (65)/2010: Nowe produkty dla trzody. Zwycięzcą została Iwona Lubik, Michorzewko. Serdecznie gratulujemy!



Innowacyjne produkty dla świń o wysokich wymaganiach żywieniowych, pozwalające uzyskać wysokie wyniki produkcyjne. Produkty Lidermix Premium i Lidermix zostały opracowane w oparciu o najnowszą wiedzę z zakresu żywienia zwierząt. To najbardziej zaawansowane technologicznie rozwiązania żywieniowe dla profesjonalnej hodowli zwierząt.



Hendrix i Hendrix Premium to zestaw innowacyjnych białkowo-energetycznych mieszanek uzupełniających. Produkty te przeznaczone są dla trzody chlewnej o wysokim i średnim potencjale genetycznym. Pozwalają na intensywną produkcję trzody chlewnej, zapewniając wysokie przyrosty przy optymalnym zużyciu paszy.





FOR FUTURE PRODUCTIVITY

Dobry start determinuje przyszłą wydajność



Preparaty mlekozastępcze Sprayfo to doskonały fundament dla przyszłych wysokoprodukcyjnych i odpornych krów mlecznych. Sprayfo to wybór hodowców z najwyższymi oczekiwaniami.

Portfolio Sprayfo skrojone zostało na miarę różnych profili hodowli i ich celów.